

*Marcin Jakubczyk*

## **Od błędu do obłądu. Kilka uwag o konceptualizacjach błądzenia w polszczyźnie ludowej na tle języków i kultury Słowian**

Przedmiotem opracowania jest problematyka błądzenia w polszczyźnie ludowej, a zatem w polskich gwarach i folklorze słownym, rozpatrywana na tle kultury duchowej i języków Słowian, w tym także na podstawie danych językowych pochodzących z prasłowiańszczyzny. Jak bowiem zauważa Jerzy Bartmiński, duchowy świat Prasłowian, rekonstruowany przez językoznawców drogą porównawczych studiów leksykalnych, dostarcza, podobnie jak słowniki etymologiczne poszczególnych języków słowiańskich (por. np. BF) i słowniki prasłowiańskie (por. SP), bogatych informacji o wspólnych wszystkim Słowianom wyobrażeniach o świecie i człowieku (zob. Etno 13). Wiele faktów z życia i kultury dawnych Słowian można zatem interpretować na podstawie słownictwa (zob. np. HPT), dlatego, wychodząc od kilku wyrazów, wraz z ich użyciami tekstualnymi, poszukuję ludowych konceptualizacji (por. np. Nieb) błądzenia, a więc tej części rzeczywistości kolektywnej (wspólnotowej), ale i podmiotowej (jednostkowej), która oparta jest na percepcji – szeroko rozumianej – błędności, zarówno w sensie fizycznym (np. zagubienie właściwej drogi), jak i psychicznym (np. złudne mniemanie, szaleństwo). Chodzi więc o wskazanie sposobu, w jaki człowiek percypuje i pojęciowo ujmuje siebie i otaczający świat (zob. EtLub 49) w kontekście różnych „odmian” błędu, a więc przede wszystkim jakich nadaje mu znaczeń i sensów. Konceptualizacja jest bowiem, jak zaznacza Vyvyan Evans, procesem tworzenia znaczeń (z udziałem języka) odbywającym się na poziomie pojęciowym (LJK 54–55).

Materiał, na którym opieram rozważania o błądzeniu w polszczyźnie ludowej obejmuje wszystkie dialekty polskie i pochodzi w głównej mierze z drukowanych źródeł leksykograficznych, folklorystycznych i paremiograficznych. Należy przy tym zaznaczyć, że przysłówia, bez względu na ich ludowe czy też literackie źródło, uznaję, w ślad za autorami *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (por. SSiSL 11), za teksty folkloru, zwłaszcza przez wzgląd na to, że utrwalone są w tradycji ustnej. Niekiedy opieram się także na własnym materiale gwarowym zebranym w terenie. Ze względu na rozległość zagadnienia, przedstawiam tutaj jedynie kilka najważniejszych uwag, które nie stanowią zbioru ani zamkniętego, ani skończonego.

Przyjmuję tu tradycyjny podział polskiego obszaru gwarowego na pięć dialektów, a mianowicie: śląski, małopolski, mazowiecki, wielkopolski oraz kaszubski (por. SGP), mając przy tym świadomość, że ostatni z nich uzyskał status języka

regionalnego w Polsce na mocy „Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym” (z 2005 r.).

W analizie materiału językowego wychodzę od dwu podstawowych dla omawianego zagadnienia leksemów polskich: *błąd* i *błądzić*, poszukując jednocześnie innych wyrazów gwarowych, często nieznanymi polszczyźnie literackiej, określających ludzkie doświadczenie błędzenia<sup>1</sup>. Warto nadmienić, iż dla omawianej leksyki charakterystyczna jest występująca w tekstach dawnej polszczyzny literackiej i sporadycznie w zapisach gwarowych alternacja samogłosek nosowych *ę* oraz *ą* (przy czym ta pierwsza głoska etymologicznie jest rdzenna; por. Boryś 31), jak na przykład w wyrazach: *błądzić/błądzić*, *błądliwy/błądliwy*, *błądny/błądny* (zob. MSZP 26; SWar 172–173). Z etymologicznego punktu widzenia wyraz *błąd*, wywodzący się z psł. *\*bląđъ*<sup>2</sup>, był na gruncie prasłowiańskim – przedstawiając rzecz skrótowo – rzeczownikiem odczasownikowym, pochodzącym od psł. wyrazu *\*blęsti*, *\*blędq* ‘być w błędzie, majaczyć’, który jest także etymonem psł. iteratywnego oraz kauzatywnego czasownika *\*bląđiti*, będącego źródłem pol. *błądzić* (zob. Boryś 31; SP 270–272; BF 27).

Przedstawiam niżej wybrane jednostki leksykalne, które nazywają i oznaczają stan określany mianem błędzenia, i za pomocą których użytkownicy gwar określają błędzącego człowieka (w różnych aspektach). Interesują mnie ponadto teksty przyjęzykowe, a więc zapisy wierzeń i praktyk, czyli społecznie utrwalonej wiedzy o świecie (por. SSiSL 11).

Wyraz *błąd* poza znaczeniem podstawowym: ‘niezgodność z obowiązującymi regułami pisania, liczenia; odstępstwo od normy; pomyłka’ (SGP 285), ma w polskich gwarach kilka innych znaczeń, nieznanymi polszczyźnie ogólnej, jak na przykład w kilku miejscowościach wschodniej Polski *błąd* oznacza ‘utratę orientacji co do miejsca’ (SGP 286). Świadczą o tym następujące zapisy gwarowe<sup>3</sup>: *błąd nas się czepił w lesie i co się odejdzie, to przychodzi się w to samo miejsce* (pow. krasnostawski; SGP jw.), *błąd się go chwycił, co ledwo na rano do chałupy przyszedł* (pow. krośnieński; SGP jw.), *raz, jak pojechałam do miasta, to się mnie błąd chwycił i nie wiedziałam czy się do chałupy jako wrócę, jenom prosiła Boga, żebym przystanek znalazła* [‘znalazła’] *i żebym do autobusu wsiadła, a tyłem razy tamtędy chodziła* (pow. krośnieński; zapisy własne), *wyjechał król na polowanie i zaszedł go błąd, że nie mógł trafić do domu*<sup>4</sup> (okolice Łańcuta; SGP jw.). Cytowane teksty gwarowe wskazują na fakt, iż człowiek błądzi w dobrze znanej i oswojonej przestrzeni (o czym świadczy np. niemożność

<sup>1</sup> Powszechnie *errare humanum est...* (Seneka Starszy) funkcjonuje we współczesnej i dawnej polszczyźnie jako skrzydlate słowo: *ludzka rzecz błądzić* (np. Adalb 25).

<sup>2</sup> Wyrazy słowiańskie (oprócz polskich gwarowych) podaję w transkrypcji slawistycznej, z wyjątkiem samogłoski nosowej *ą*, którą umownie zapisuję jak polskie ortograficzne *ą*. Skróty psł. oznacza: „prasłowiański”.

<sup>3</sup> Teksty gwarowe konsekwentnie zapisuję ortograficznie, pomijając tym samym ich – nieistotną w tym miejscu – wartość fonetyczną. Wszystkie cytaty gwarowe opatruję następującym komentarzem: najpierw podaję lokalizację geograficzną (najczęściej jest to nazwa powiatu), a następnie skróty źródła, z którego dany zapis pochodzi, bądź informację, że cytowany tekst pochodzi z zapisów sporządzonych na podstawie własnych badań terenowych. Wszystkie powiaty podaję wedle zasad obowiązujących w SGP.

<sup>4</sup> W cytowanych wyżej tekstach gwarowych wyraźnie widoczne są parametry przestrzenne, wyrażone formami czasowników, np. *wyszedł*, *wyjechał* (por. Adam 18 i n.)

odnalezienia drogi do domu), a stan, w którym się on znajduje, powoduje tajemniczy *błąd*. Być może jest to nawiązanie do znanych w ludowej demonologii wierzeń w istotę wywołującą błędzenie, powodującą **zejście z (właściwej) drogi** (por. niżej) określaną jako błąd (por. też błędny ogień).

W okolicach Biłgoraja wierzą, że po polach i lasach błąkały się „zwodnice”, które wodziły ludzi po bezdrożach, toteż każdemu wybierającemu się do lasu mawiano „żeby cię błąd nie chwycił” (SGP 286). Z kolei na Śląsku *błąd* w tymże znaczeniu opisuje wyraz *nocznica* (*nocnica*), czyli, wg wierzeń, zły duch włóczący się nocą, sprowadzający ludzi na manowce: *nocznica go posmykała i dziepro rano przyszeł do chałupy* (SCiesz 194). Na Śląsku wierzą ponadto w istoty demoniczne, pokazujące się wieczorami i nocą w postaci świateł, zwodzących ludzi na błędną drogę. Były to *świetyki*, *myłki* lub *nocnice*, będące duszami dzieci zmarłych przed chrztem (Byt 70). Na bezdroża sprowadzały ludzi także *światliki* (por. Sob 181). Ich gwarowe nazwy to np. *świeczniki* (Wielkopolska; Sob 181), czy *robaczki świętojańskie* (pow. krosnieński; zapisy własne): *świeczniki go obstały, [ale] rozumu nie stracił, wiedział co to było* (Sob 182).

W kilku wyżej cytowanych tekstach gwarowych pojawiły się leśne konotacje błędzenia. Las jest przestrzenią budzącą strach, gdyż można w nim zabłądzić, zgubić się i niekoniecznie się odnaleźć, na co wskazuje zanotowany przez Bernarda Sychtę na Kaszubach cytat: *w lesie jest łatwo pobłądzić* (S 45). W Wielkopolsce wierzą, że nie można chodzić po lesie w nocy oraz po burzy, gdyż można spotkać tam wówczas ogniste kule (pow. wągrowiecki), chodzi więc prawdopodobnie o *błędne*<sup>5</sup> *ogniki*. Znana jest ponadto na Pałukach (historyczna kraina Wielkopolski) legenda o mnichach, którzy zostali zabici i błądzą w lesie (zapisy własne<sup>6</sup>). Jak pisze Marzena Marczevska, las jest obszarem, gdzie mogą być pochowani wszyscy ci, którzy mają szczególne powołanie do błędzenia *post mortem*, a więc zmarli w warunkach anormalnych. Poza tym las jest także miejscem pojawiania się diabła, który powoduje, że człowiek przebywający w leśnej głuszy bardzo często traci **pouczucie orientacji** (Marcz 172). Te wierzenia potwierdza przysłowie: *błąka się jak błędny ogień* (NKPP 116), a zaprzecza im inne, notowane przez Samuela Adalberga: *w lesie nie ma błędu* (Adalb 687). Renata Dźwigoł, omawiając demony leśne pisze, że demon nazywany *błądem* (< *błąd*), w Małopolsce często utożsamiany był z diabłem, który pod postacią eleganckiego paniczka podróżującego powozem, proponuje chłopu podwiezienie, będące w efekcie dla tego ostatniego prawdziwą udręką (Dź 156).

<sup>5</sup> Jak podaje Franciszek Sławski, wyraz *błądny* (w psł. \**błqđnъ*) znaczył w dawnej polszczyźnie m.in.: ‘błąkający się, ukazujący się tu i tam’ (Sław 36). Na terenie Słowiańszczyzny wyraz ten oznaczał: ‘sprowadzający na niewłaściwą drogę, wprowadzający w błąd, zwodniczy’ (SP 272–273). Znaczenia te mają oczywiste konotacje z wierzeniami ludowymi dotyczącymi *błędnych ogni*. Podobne znaczenia wykazuje zresztą wyraz *bałamucić*, mający, jak podkreśla Wiesław Boryś, genezę prasłowiańską (psł. \**balamqiti*), oznaczający m. in.: ‘wprowadzać w błąd, zwodzić’ (ESP 247). Dodać jeszcze należy, że zarówno w dawnej polszczyźnie, jak i w niektórych językach słowiańskich, *błądny* znaczył także: ‘grzeszny, rozpustny’ (MSZP 26; Re 24; SP 272–273; Sław 36).

<sup>6</sup> W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować bratu Dariuszowi Tubackiemu z Opactwa Benedyktynów w Tyńcu, Wielkopolaninowi z pochodzenia, który przekazał mi cytowane informacje o wielkopolskich wierzeniach ludowych.

Wyraz *błąd* oznacza ponadto w polskich gwarach ‘pomieszanie zmysłów, utratę panowania nad rozumem; obłąd, szaleństwo’. Wskazują na to następujące wypowiedzi: z *tego zmartwienia błąd zaczął go chwytać* (pow. dąbrowski; SGP 286) albo *czepił się go błąd* (pow. siemiatycki; K 91). Znaczenie, o którym mowa, odzwierciedla także frazeologia gwarowa, zwłaszcza somatyczna. Jak pisze bowiem Anna Tyrpa, somatyzmy z użyciem komponentu *głowa* oznaczają wpadanie w chorobę umysłową lub bycie niespełna rozumu (zob. T 156–157), np.: frazeologizmy *dostać błąd do głowy*, *mieć błąd w głowie* oznaczają ‘zachorować, chorować psychicznie’: *dostał błąd do głowy i błądzi* (pow. nowotarski; T 271), *ktos jest obłądny na głowie* (Limanowski; T 157). W ostatnim przykładzie pojawia się przymiotnik *obłądny*, etymologicznie ściśle związany z wyrazami *błąd* i *błądzić* (por. Boryś 373).

W językach i dialektach zachodniosłowiańskich występują omówione wyżej znaczenia wyrazu *błąd*: ‘pomyłka’, ‘szaleństwo’, ‘istota wywołująca błędzenie’, z wyjątkiem – jak ustaliłem na podstawie analizy źródeł leksykograficznych – nietypowego na gruncie słowiańskim znaczenia odnoszącego się do ‘utraty orientacji w przestrzeni’, poza wschodnią Polską (można by jeszcze sprawdzić, czy występuje ono np. w polszczyźnie kresowej) nie notowanego w językach Słowian. Oprócz powyżej wskazanych, notuje się na terenie zachodniej Słowiańszczyzny kilka innych znaczeń słowa *błąd*. Przykładowo, w językach czeskim i słowackim (por. czes., słowac. *blud*; SP 271), pośród innych znaczeń, wyraz ten oznaczał ‘błędne mniemanie, złudność’<sup>8</sup> oraz ‘herezję’ (zapewne ze wskazaniem też na człowieka błędzącego w sprawach wiary), a w słowackim dodatkowo ‘majaczenie, chorobliwe urojenie’. W dialektach obu wspomnianych języków zachodniosłowiańskich to *verbum* odsyła też do jakiejś rośliny powodującej błędzenie<sup>9</sup> (SP jw.).

Interesująco przedstawiają się znaczenia wyrazów odnoszących się do problematyki błędzenia w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, w którym istniały dwie podstawy słowotwórcze: *blęd-* i *bląd-*<sup>10</sup>, będące w gruncie rzeczy derywatami od scs. *blęsti* (< psł. *\*blęsti*): 1. ‘majaczyć, bredzić; gadać’; 2. ‘cudzołożyć’ (ESJS 67). W przeanalizowanych przeze mnie scs. leksemach zawierających formę *blęd-*, przeważają – jak podaje wydany w Pradze *Slovník jazyka staroslověnského* – znaczenia odsyłające do gadatliwości i plotkarstwa, jak np.: *blędь* w użyciu rzeczownikowym: ‘gadula, plotkarz’, *blędьnikъ* ‘plotkarz, kłamca’ (zob. SJS 117–118). Z kolei w leksemach z formą *bląd-*, dominują – jak wynika z kontekstów biblijnych, w których zostały one użyte – znaczenia odsyłające do kategorii rozwiązłości (zwłaszcza seksualnej), odnosząc się tym samym do pojęcia grzechu w kulturze dawnych Słowian (por.

<sup>7</sup> To znaczenie występuje tylko w języku górnołużyckim; z pozostałych słowiańskich notowane w języku słoweńskim.

<sup>8</sup> Polski wyraz *chyba*, którego etymonem jest psł. *\*chyba* ‘błąd, pomyłka’ (< psł. *\*chybiti* m.in. ‘popętnić błąd’), w kilku innych językach słowiańskich oznacza ‘błąd, omyłkę’; por. np. czes. *chyba* (Boryś 74), słowackie *chyba* (SSP 83). To samo wyraz ten znaczył w dawnej polszczyźnie (por. MSZP 37; Boryś jw.).

<sup>9</sup> Wynika to z charakterystycznych dla kultur typu magicznego wierzeń w to, że niektóre rośliny mają szczególną moc, jak dla przykładu *mandragora* może – pośród innych właściwości – powodować, błędzenie, majaczenie oraz szaleństwo (por. WJ).

<sup>10</sup> Dziękuję serdecznie recenzentowi prof. Aleksandrowi Naumowowi za zwrócenie mi na to uwagi.

np. Witw 38–39), jak przykładowo w wyrazach: *blqđŕ* 1. ‘lubieżność, rozwiązłość’; 2. ‘nierząd, cudzołóstwo’, *blqđŕnikŕ* ‘rozpustnik, cudzołożnik’, *blqđŕnica* ‘ prostytutka’ (zob. SJS 118–120).

Język scs. zapewne ugruntował obecność znaczeń odnoszących się do (z) błędzenia pojmowanego w kategoriach grzechu, rozwiązłości, rozpusty w językach południowo- i wschodniosłowiańskich; por. np. *blud* (< psł. *\*blqđŕ*) w językach: bułgarskim, macedońskim, słoweńskim, serbsko-chorwackim, rosyjskim, ukraińskim, białoruskim (SP 271) oraz np. chorwackie *bludnik* (< psł. *\*blqđŕnikŕ*) ‘rozpustnik, cudzołożnik’, *bludnica* (< psł. *\*blqđŕnica*) ‘nierządnicą’ (Hrv 45; dwa ostatnie wyrazy mają takie znaczenie w większości języków słowiańskich).

Podstawowe znaczenia czasownika *błądzić* w polskich gwarach to: ‘zbaczać z właściwej drogi, chodzić po omacku, błąkać się’ (SGP 287): *jak nie znasz drogi, to przez las nie chodź, bo będziesz błądzić* (pow. rybnicki; SGP jw.), *człowiek błądził po lesie, bo nie mógł znaleźć drogi* (pow. strzelecki; SGŚ 101), *tak go coś omamiło, że błądził całą noc* (pow. pińczowski; SGP 287). Z podanym znaczeniem koresponduje wyraz *błądziszczce*, który na Kaszubach oznacza ‘błądną drogę, bezdroże, manowce’: *długo ja nie mógł tej drogi znaleźć z tego błądziszczca* (SGP 287).

Leksem *błądzić* oznacza także, jak wskazywałyby na to tekst z Orawy, utratę orientacji w najbliższej przestrzeni: *kie z synami gwarzył, ten z tej izby wyszedł, a błądził po sieni. Nie wiedział gdzie ma iść, do których dzwierz* (Kąś 30). Wyraz *błądzić* znaczy ponadto ‘popęłniać błędy, mylić się’. Zaświadcza o tym np. zapis z Kociewia: *zblądził, ale już wszystkim naprawił* (SKoc 28) oraz fragment tekstu ludowej pieśni pogrzebowej (opatrzonej incipitem: *Już od was odchodzę na wieczny spoczynek*), którą zapisałem w zachodniej części Beskidu Niskiego, we wsi Lubatowa (gm. Iwonicz-Zdrój): *aby moją duszę Bóg łaskawie sądził, za me przewinienia, które-mim tu błądził*. Metafora błędzenia dusz po śmierci, jakże ważna dla ludowej wizji umierania, uobecnia się w sposób szczególny w dawnych pieśniach *pustych nocy* z repertuaru dziadowskiego (por. Bart) oraz w dawnych wierzeniach ludu o *błądnych światłach* na pokucie. Przykładowo, Jan Świętek pisze, że lud nadrabski wierzy w światła duchów ludzi skazanych po śmierci na pokutę. Owe światła pojawiają się na cmentarzach i bagnach, a są to np. dusze niechrzczonych dzieci, szukające chrtu po świecie (pow. myślenicki; Święt 504–505). W relacji Świętka zawarta jest ludowa konceptualizacja bagna. Stanisława Niebrzegowska zauważa, że wedle powszechnych wierzeń na bagnach pokutują dusze, najczęściej są to *błądne ogniki*, które mamia ludzi usiłując wprowadzić w bagna (Nieb 297; Bag 431). Bagno jest symbolem niepewności i niestabilności. Jako miejsce, gdzie ludzie gubią drogę, błądzą i tracą życie, bagno symbolizuje **labirynt**, zgubę, śmierć (Bag 427, 432). Błądne ogniki powodują zatem, w świetle językowych danych, że człowiek mimo (ich) światła, błądzi w mroku, w przestrzeni granicznej (o granicy por. niżej).

Wyraz *błądnik* (w psł. *blqđŕnikŕ*; SP 272) oznaczał w dawnej polszczyźnie m.in. labirynt (MSZP 26; Re 24), co wskazywałoby na zagubienie i błędzenie człowieka, zaś w wierzeniach ludowych *błądnik*, to pokutująca dusza ludzka, ukazująca się w postaci błędnego ognika: *dusze błąkają się po borach i łąkach, pokutują często około rzek, ukazują się w postaci ogników, błędników i świetlików* (pow. rypiński i lipnowski; SGP 288). Nie bez znaczenia jest to, że dusze jako istoty hybrydyczne błądzą w przestrzeni mającej cechy graniczności (por. PK), z dala od obszarów zamieszkałych

przez człowieka; po borach, łąkach (por. Czap) i terenach podmokłych. Granica ma tu charakter transgresywny. Dusze błąkają się bowiem w obszarach, które należą do obu przyległych przestrzeni i równocześnie nie należą do żadnej z nich (por. Adam 16). Według Piotra Kowalskiego granicę można rozumieć jako miejsce najbardziej oddalone od centrum danej kultury, jako punkt, za którym zaczyna się Tamten Świat; niezrozumiały, niebezpieczny, nieuporządkowany. Jest to obszar zaświatowy, domena chaosu i śmierci (PK 149).

Wróćmy do wyrazu *błądzić*, który odnosi się też w polskich gwarach do szaleństwa i obłąd. Gwarowe znaczenia można by sformułować następująco: 1. 'przejawiać zaburzenia umysłowe; być umysłowo chorym' (w tym znaczn. wyraz nie notowany, poza polszczyzną, w innych językach słowiańskich; por. SP 270): *ona błądzi od śmierci chłopca* (pow. lubliniecki; SGP 287), *tak głupio mówi, chyba błądzi* (pow. krośnieński, SGP jw.), *ona już błądzi, bo głupoty bredzi* (pow. sztumski; SGP jw.); 2. 'majaczyć, bredzić w malignie; mówić od rzeczy' (w tym znaczn. wyraz notowany też w niektórych językach słowiańskich, np. dolnołuż. *błużiś-im*; por. SP 270): *nasza babusia błądzi, ona już długo nie pożyje* (Kociewie; SKoc 28), *błądzi w gorączce* (pow. ostrołęcki; SGP 287). Frazeologia gwarowa odnosząca się do pierwszego znaczenia obejmuje przykładowo takie jednostki: *błądzić na rozumie*, *błądzić w rozumie* 'być umysłowo chorym', a także, jak notował Juliusz Zborowski na Podhalu, *błąd głowy* 'obłąd, wariactwo': *chwycił go błąd głowy i obiesił się w lesie* (Zakopane; Zbor 18). W znaczeniu 'majaczyć, mówić od rzeczy' notowany jest również wyraz *błądnie*: *Janek w gorączce błądnie mówił* (pow. koniński; SGP 288), *w tej gorączce to aż błądnie patrzył* (pow. łączycki; SGP jw.). Do kilku powyższych cytatów, odnoszących się do utraty języka (por. Jakub 19–20, 21), której doświadcza błądzący w gorączce, można by paradoksalnie „dopasować” przysłowie: *język, kiedy błądzi, prawdę mówi* (NKPP 866).

Podobne znaczenia mają wyrazy gwarowe nieznanne polszczyźnie ogólnej. Gustaw Pobłocki notuje np., że forma *błąsieć*, pochodząca od wyrazu *błęsieć*<sup>11</sup> (por. alternację ę > ą), oznacza w powiecie chełmińskim 'bredzić, majaczyć w gorączce' (Pobł 128). Na innym terenie *błęsieć* znaczy 'dostawać obłąd, wariować': *ja już myślałam, że on już błęsieje, że mu błędny rozum przychodzi* (pow. koniński; SGP 289), *chodził, chodził, zdrowy był, ale już błęsiał* (pow. rypiński i toruński; SGP jw.). To samo na Śląsku Cieszyńskim wyraża wyraz *błęść*, etymologicznie wywodzący się z psł. \**błęsti*, oznaczający m. in. 'majaczyć w gorączce, bredzić' i *błęść się* 'śnić się, majaczyć się': *cosi się mi błędło we śnie* (SGP 262, Boryś 31; SP 258–259; por. też słowackie *blud*). Z kolei *błądnąć* także oznacza 'chorować psychicznie, trwać w stanie łagodnego obłąd': *błądnie mu kobieta na głowę* (Limanowskie; SGP 286).

Podobnie leksem *błądzący* występuje w znaczeniu 'umysłowo chory'. Wyraz ten ma następujące zaświadczenia gwarowe: *uciekaj przed tym błądzącym, bo ci co zrobi* (pow. sztumski; SGP 286), *taki błądzący ma źle w głowie, ma zamys pamięci, głupi, wariat* (pow. garwoliński; SGP jw.).

W źródłach paremiograficznych można odnaleźć wiele przysłów z wyrazem *błądzić*. W *Przypowieściach polskich* pierwszego polskiego paremiologa, Salomona Rysińskiego, wydanych w roku 1618, znajdujemy takie eufemistyczne przysłowie: *Gdzie ogon rządzi, tam głowa błądzi* (Ryś 22). W analizowanym przez Annę

<sup>11</sup> Por. też dawny pol. i kaszub. wyraz *blesny* 'szalony, obłąkany' (por. SWar 165; SEK 120).

Bochnakową rękopisie przysłów Rysińskiego, przechowywanym w Bibliotece Narodowej w Paryżu (por. Bochnak), zanotowane jest przysłowie, które nie występuje w drukowanych wydaniach *Przypowieści* (zob. Bochnak 115–116), a mianowicie: *gdzie kiep rządzi, tam pie (pye) błądzi* (Bochnak 119). W rozumieniu tych dawnych polskich wyrazów z pewnością na pomoc pośpieszy Samuel Bogumił Linde, za którego *Słownikiem* podstawiamy odpowiednie definicje: *gdzie «członek wstydlivy kobiecy» rządzi, tam «członek wstydlivy męski» błądzi*, jak bowiem zauważa leksykograf, *między kolany u niewiasty kiep, u mężczyzny pije* (Linde II 351, Linde IV 120). Dla równowagi należało by wszakże zaznaczyć (powołując się tym razem na przysłowie zapisane w XIX wieku przez Andrzeja Cinciałę na Śląsku Cieszyńskim), że *najśnadziej zblądzi, gdo rychło sądzi* (Cin 25). Warto spojrzeć na cytowane przysłowia Rysińskiego w kontekście słowiańskich znaczeń wyrazów odnoszących się do błędzenia. Można bowiem przypuszczać, że czasownik *błądzić* nawiązuje tu do znaczenia ‘żyć rozpustnie, rozwiążle’ (por. SP 270).

Przysłowie: *dzierząc się gościńca*<sup>12</sup>, *nie zblądzi* (NKPP 714) daje asumpt do rozważenia jeszcze jednej sprawy wiążącej się z wyżej przedstawioną leksyką. Chodzi mianowicie o (sygnalizowany już) problem przestrzeni, w szczególności zaś drogi. Według Marii Wojtyły-Świerzowskiej,

konceptualizacja pojęcia przestrzeni w świecie Słowian opierała się na percepcji rozciągłości, i to zapewne pojmowanej nie abstrakcyjnie, lecz konkretnie. To nieograniczoność, otwartość przestrzeni w trzech wymiarach (**w opozycji do ograniczoności, przeszkody i zamknięcia** – podkreśl. M.J.) leży u podstaw samej nazwy *przestrzeń* (w psł. \**prostora*) [WŚ 67].

Za przyczyny (*z*)*błędzenia* można by zatem uznać (sugerując się powyższą myślą M. Wojtyły-Świerzowskiej): ograniczoność, przeszkody i zamknięcie, napotkane w przestrzeni (w drodze). Jak podają słowniki, jednym ze znaczeń wyrazu *błądzić* w dawnej polszczyźnie było ‘zejść z czegoś, odstąpić od czegoś’ (SStp 107–108; por też: SP 270). Analizując powyższe przysłowie pod kątem wskazanego znaczenia, (*z*)*błądzić* oznaczało by tu ‘zejść z (właściwej) drogi’, a więc, jak można przypuszczać: pomylić się, popełnić błąd, zgrzeszyć, zachorować psychicznie, oszaleć...

Podsumowaniem powyższych rozważań nad wieloznaczną leksyką odnoszącą się do problematyki błędzenia, mogą stać się słowa Kazimierza Moszyńskiego. Pisał on w *Kulturze ludowej Słowian*, że

wyrazy mające za zadanie symbolizować rozmaite rodzaje niepewności i błędności, są nadzwyczajnie liczne, a każdy z nich sam w sobie, nie jest w obrębie Słowiańszczyzny jednoznaczny, ani też treść jego nie jest ostro odgraniczona od treści innych. Przeciwnie, treść ta niepostrzeżenie odchyła się to w tę, to w inną stronę, wyslizgując się spod ścisłego ujęcia i mieniając się dziesiątkami odcieni (Mo 92).

<sup>12</sup> Interesujące studium na temat konceptualizacji gościńca w polskiej kulturze ludowej przedstawił Jan Adamowski w książce poświęconej kategorii przestrzeni w folklorze (por. Adam). Autor pisze na podstawie przeprowadzonych analiz, że na gościńcach pojawiały się pod różnymi postaciami duchy i upiory. W tekstach wierzeniowych mogą to być przykładowo duchy w postaci światełek, widmo „czarnej niewiasty”, które błąkało podróżnych, czy też mamuny, sprowadzające ludzi z drogi (Adam 164).

Znaczenia występujących na terenie Słowiańszczyzny jednostek leksykalnych ujmują ludzkie doświadczenie błądzenia, począwszy od zwyczajnego błędu, poprzez bezdroże i rozdroże, iluzję, grzech i herezję, aż do obłądu i szaleństwa. Wskazywaną przez Moszyńskiego wielość odcieni znaczeniowych „błądzącej leksyki” w językach słowiańskich znakomicie ilustruje pewna rodzina wyrazów w języku górnołużyckim, w którym *błud* oznacza ‘błąd’, ale także ‘obłąd’, *błudiar* to ‘heretyk’, *błudnica* – ‘dom wariatów’, *błudnička* – ‘błędny ogień’, *błudnik* – ‘człowiek, który błądzi, wyznaje błędną wiarę’, *błudniščo* – ‘labirynt’, *błudnić* – ‘wprowadzać w błąd’, *błudnjeć* – ‘wariować, tracić rozum’ itd. (GŁ 25).

Konceptualizacje błądzenia wyłaniające się z przedstawionych wyżej danych językowych i kulturowych wskazują w ogólniejszym sensie na zagubienie człowieka w świecie (np. utratę poczucia orientacji, zejście z [właściwej] drogi), a więc także jego symboliczne wejście w przestrzeń labiryntu.

## Literatura

[W przypisach w tekście artykułu podaję najpierw skrót źródła, a później, bez znaku interpunkcyjnego, nr strony i ewentualnie nr tomu]

- Adalb – Adalberg S., 1889–1894, *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Warszawa.
- Adam – Adamowski J., 1999, *Kategoria przestrzeni w folklorze. Studium etnolingwistyczne*, Lublin.
- Bag – Niebrzegowska S., 1999, *Bagno*, [hasło w:] *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I, zeszyt 2, koncepcja całości i red. J. Bartmiński, zastępca red. S. Niebrzegowska, Lublin, s. 427–436.
- Bart – Bartmiński J., 1998, „*Dusze rzewnie zapłakały*”. *Odmiany gatunkowe pieśni o wędrówce dusz szukających miejsca wiecznego spoczynku*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 9/10, Lublin, s. 149–168.
- BF – Bezljaj F., 1977, *Etimološki slovar slovenskega jezika*, t. I, Ljubljana.
- Bochnak – Bochnakowa A., 1996, *Przypowieści polskie Salomona Rysińskiego. Wersja rękopiśmienna i XVII-wieczne wydania drukiem*, „Język Polski”, LXXVI, 2–3, s. 114–120.
- Boryś – Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Byt – Bytnar-Suboczowa M., 1963, *Główne elementy kultury ludowej na Śląsku*, „Materiały i Prace Etnograficzne”, t. XXIII, Wrocław, s. 7–78.
- Cin – Cinciała A., 1885, *Przysłowia, przypowieści i ciekawsze zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku, w księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn.
- Czap – Czapiga M., 2009, „*Ludowa łąka*”: *krajobraz symboliczny i praktyczne pożytki*, [w:] Jurewicz J., Kapełus M. (red.), *Symbolika łąki i pastwiska w dawnych wierzeniach*, Warszawa.
- Dż – Dźwigoł R., 2004, *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*, Kraków.
- ESJS – Havlová E. (red.), 1990, *Etymologický slovník jazyka staroslověnského*, zesz. 2, Nakladatelství Československé Akademie Věd, Praha.
- ESP – Boryś W., 2007, *Przyczynki do rekonstrukcji zasięgów wyrazów prasłowiańskich*, [w:] tegoż, *Etymologie słowiańskie i polskie. Wybór studiów z okazji 45-lecia pracy naukowej*, pod red. W. Sędzika, przy współudziale Z. Babika i T. Kwoki, Warszawa, s. 246–252.
- EtLub – Bartmiński J., 2007, *Lubelska etnolingwistyka*, [w:] tegoż, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin, s. 40–50.



- Etno – Bartmiński J., 2004, *Etnolingwistyka słowiańska – próba bilansu*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 16, Lublin, s. 9–27.
- GŁ – Zeman H., 1967, *Słownik górnołużycko-polski*, Warszawa.
- HPT – Popowska-Taborska H., 1989, *Ślady kultury dawnych Słowian utrwalone w poszczególnych wyrazach słowiańskich*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 25, Warszawa, s. 167–174.
- Hrv – Benešić J., 1949, *Hrvatsko-poljski rječnik*, Zagreb.
- Jakub – Jakubczyk M., 2009, *Czy polskie gwary mówią o szaleństwie?*, „Literatura Ludowa”, nr 3, s. 15–22.
- K – Karłowicz J., 1900, *Słownik gwar polskich*, t. I, Kraków.
- Kąś – Kąś J., 2003, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków.
- Linde – Linde S.B., 1855, 1858, *Słownik języka polskiego*, wyd. II, t. II, IV, Lwów.
- LJK – V. Evans, 2009, *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*, przeł. M. Buchta, M. Cierpisz, J. Podhorodecka, A. Gicala, J. Winiarska, Kraków.
- Marcz – Marczevska M., 2002, *Drzewa w języku i w kulturze*, Kielce.
- Mo – Moszyński K., 1934, *Kultura ludowa Słowian, część 2: Kultura duchowa*, zeszyt 1, Kraków.
- MSZP – Wysocka F. (red.), 2003, *Mały słownik zaginionej polszczyzny*, Kraków.
- Nieb – Niebrzegowska S., 1999, „Czart złoto na bagnach suszy”. *Konceptualizacja bagna w polskiej tradycji ludowej*, [w:] *Folklorystyczne i antropologiczne opisanie świata. Księga ofiarowana Profesor Dorocie Simonides*, pod red. T. Smolińskiej, Opole, s. 293–303.
- NKPP – Krzyżanowski J. (red.), 1969, *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. I, Warszawa.
- PK – Kowalski P., 2007, *Granica*, [hasło w:] tegoż, *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa, s. 149–156.
- Pobł – Pobłocki G., 1887, *Słownik kaszubski z dodatkiem idyotyzmów chełmińskich i kociewskich*, Chełmno.
- Re – Rzeczek S., 1968, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Ryś – *Z przypowieści polskich Salomona Rysińskiego*, 1997, wybór, wstęp i objaśnienia A. Bochnakowa, Kraków.
- S – Sychta B., 1967, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- SCiesz – Wronicz J. (red.), 1995, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Wisła–Ustroń.
- SEK – Boryś W., Popowska-Taborska H., 1994, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, t. I, Warszawa.
- SGP – *Słownik gwar polskich*, 1983–1986, oprac. Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, t. II, pod kier. J. Reichana, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- SGŚ – Wyderka B. (red.), 2001, *Słownik gwar śląskich*, t. II, Opole.
- SJS – *Slovník jazyka staroslověnského*, 1966, t. I, Nakladatelství Československé Akademie Věd, Praha.
- SKoc – Sychta B., 1980, *Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Sław – Sławski F., 1952, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I, Kraków.

- Sob – Sobierajski Z., 1985, *Teksty gwarowe z zachodniej Wielkopolski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- SP – Sławski F. (red.), 1974, *Słownik prastłowiński*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- SSiSL – Bartmiński J., 1996, *O „Słowniku stereotypów i symboli ludowych”*, [w:] *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I, zeszyt 1, koncepcja całości i red. J. Bartmiński, zastępca red. S. Niebrzegowska, Lublin, s. 9–34.
- SSP – Abrahamowicz D., Jurczak-Trojan Z., Papierz M., 1994, *Mały słownik słowacko-polski*, Warszawa.
- SStp – Urbańczyk S. (red.), 1953–1955, *Słownik staropolski*, t. I, Warszawa.
- SWar – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.), 1898, *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa [tzw. słownik warszawski].
- Świąt – Świątek J., 1893, *Lud nadrabski (od Gdowa po Bochnię). Obraz etnograficzny*, Kraków.
- T – Tyrpa A., 2005, *Frazeologia somatyczna. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała w gwarach polskich*, Łask.
- Witw – *Słownik polsko-cerkiewnoślowiński-ukraiński Teodora Witwickiego z połowy XIX wieku*, 1997, oprac. i przyg. do druku J. Dzendzeliwski, red. nauk. J. Rieger, Warszawa.
- WJ – Waniakowa J., 2007, *Mandragora and belladonna – the names of two magic plants*, “*Studia Linguistica Universitatis Iagellonicae Cracoviensis*” 124, s. 161–173.
- WŚ – Wojtyła-Świerżowska M., 2006, *Słownictwo czasu i przestrzeni*, „*Język a Kultura*”, t. 19: *Czas, język, kultura*, pod red. A. Dąbrowskiej i A. Nowakowskiej, Wrocław, s. 67–72.
- Zbor – Zborowski J., 2009, *Słownik gwary Zakopanego i okolic*, opracowany z materiałów Autora przez Zespół Instytutu Języka Polskiego PAN pod kier. J. Okoń, Zakopane–Kraków.

## **От ошибки до безумия. Несколько замечаний о концептуализации блуждения в польском народном языке на фоне языков и культуры славян**

### **Резюме**

В статье представлена проблематика блуждения в польском народном языке, а именно в польских народных говорах и устном фольклоре – на фоне древней славянской культуры. Избранные лексические единицы содержат значения, в которых заключается человеческий опыт блуждения, начиная от обыкновенной ошибки – заблуждения – через иллюзию и ересь к блуждению и безумию.